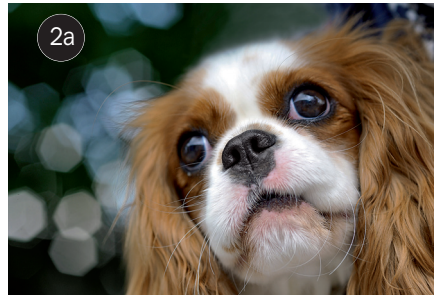




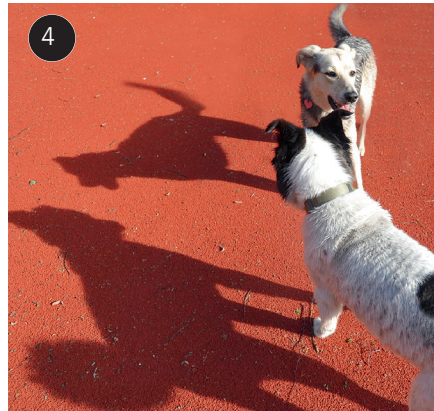
Zdjęcie wykonane w typowo twardym, mocno kontrastowym świetle słonecznym.



Zdjęcie zrobione w cieniu drzewa (2a) i w pochmurny dzień (2b), czyli przy tzw. miękkim świetle o niskim kontraście.



Zdjęcie wykonane późnym popołudniem w słoneczny dzień. Uwagę zwracają bardzo długie, miękkie cienie i złocisty odcień psiej sierści.



Przy ostrym słońcu dobrze wychodzą cienie (ewentualnie odbicia w wodzie), jednak na sierści psów widać nieładne białe prześwietlone plamy.



Zdjęcie pod światło, czyli w tzw. kontrze, daje rozświetlony obrys sylwetki, zwłaszcza psa o jaśniejszej sierści.

li silny kontrast, są zmurą fotografów. Człowiek w takim twardym świetle może bez problemu rozróżnić szczegóły zarówno w jasnych, jak i w ciemnych partiach obserwowanej sceny, lecz aparat cyfrowy nie ma takiej zdolności, stąd jasne fragmenty są często zbyt jasne, a ciemne – zbyt ciemne (patrz ramka).

Światło miękkie

Warto spróbować fotografowania w półcieniu, w cieniu lub przy choć trochę zachmurzonym niebie. Chmury działają niczym dyfuzor, to znaczy rozpraszają światło słoneczne, sprawiając, że świeci ono we wszystkich kierunkach równomiernie. Dzięki temu kontrasty nie są tak duże jak w wypadku światła bezpośredniego. Takie miękkie światło pozwala wydobyć szczegóły zarówno w jaśniejszych, jak i w ciemniejszych częściach obrazu. Na fot. 2a i 2b widać wy-

rażnie niemal każdy włos psiej sierści, a także oczy zwierzęcia. Wszelkie cienie są subtelnie zarysowane, z łagodnymi przejściami tonalnymi. Takie futerko aż się chce pogłaskać. Jeśli będziemy robić zdjęcia w bardzo głębokim cieniu lub w całkowicie pochmurny dzień, może się zdarzyć, że barwa psiego futra stanie się nieco niebieskawa. Aby tego uniknąć, należy balans bieli (często oznaczany w aparatach skrótem WB) ustawić w pozycji półcienia lub chmurki. O tym napiszemy szczegółowo w innym odcinku.

Cienie

Jeśli mimo wszystko chcemy robić pupilowi zdjęcia w słońcu, warto poczekać, aż

znajdzie się ono bliżej linii horyzontu. Późnym popołudniem lub wczesnym rankiem światło słoneczne jest bardziej przyjazne fotografom – daje długie miękkie cienie i ma znacznie cieplejsze barwy niż w samo południe. Dzięki temu zdjęcia powstałe o tych porach dnia mają zwykle lekko złocisty zabarwienie. Wszelkie przejścia tonalne są łagodniejsze niż w południe. Jeżeli jednak świadomie chcemy koncentrować się na cieniach lub odbiciach zamiast na samych psach dobre rezultaty osiągniemy właśnie przy ostrym świetle, podczas pięknej słonecznej pogody (fot. 4). Może to być nowe doświadczenie i ciekawa zabawa fotografowaniem.

Pod światło

Powszechnie uważa się, że pod światło zdjęć się nie robi, ale zdecydowanie zachęcamy do takich eksperymentów. Ich efekty mogą być zaskakujące. Co daje fotografia ze światłem tylnym, czy też w kontrze, jak mawiają specjaliści? Trudniej dostrzec szczegóły schowane w zacienionych partiach, za to ładnie zarysowuje się sylwetka fotografowanego modelu. Szczególnie dobrze prezentują się w takich ujęciach psy o jasnej puszystej sierści, która przybiera w efekcie miłą dla oka świetlistą otoczkę (fot. 5).

W następnym odcinku pozostaniemy w kręgu światła i jego właściwości.

Taida Tarabuła,
www.taida.pl

POLE WIDZENIA

Oko ludzkie widzi inaczej niż aparat fotograficzny, który ma stosunkowo słabą wrażliwość na duże kontrasty. Człowiek potrafi dostrzec szczegóły zarówno w światłach, jak i w cieniach, tymczasem aparaty, zwłaszcza cyfrowe, „dobrze widzą” tylko przy wielokrotnie mniejszych kontrastach. Dlatego robienie zdjęć w godzinach południowych w słoneczne letnie dni rzadko przynosi pożądane rezultaty.

